



лѣвающы и состраждучи упадку ближнихъ своихъ, з наверженя и обоча-
нисе ихъ тѣшити и радовати рачей, а не наругатися повинни естесмо.
Што же такъ христолюбіе Ваше учинити зеволите намѣй не вонтпимъ.
А за тымъ ласка Божая и благословеніе смиренія нашего Архиерейское
пехай застаетъ и пребываетъ з вами въ вѣки. Данъ N° ¹⁾).

XXXV.

Извлеченіе изъ рукописнаго сборника, содержащаго описание (дневникъ) сейма, бывшаго въ Варшавѣ

въ марте и апрѣль 1638 г.

23. *Martii. . . Przystapili zatem ad Pacta Conventa, w ktorych punkt najpierwszy de Religione wzieli naprzod P. Evangelicy: serio sie upominali y uskarzali tego, iż sie im gwałtow prawie dzieie, iż nastepuią na ich wyznanie y wolnosci szlacheckie. Po długich alternatiach chciał P. Starosta Sochaszewski stosownemi dochodami (sic) J. K. M., ale to mu nieuszło. Interim P. P. Posłowie Sandomirscy, mianowicie P. Serucki, Sekr. J. K. M., poczeli się uskarzac y przekładac to, co się stało, t. e., de crucifijo fracto. Zaraz okrzyk wielki uczyniono, aby się sucho nie odarło tym niecnotliwym zbrodnikom, ale aby poenam na nich postanowic y inquisitią uczynic. P. P. Evangelicy nie barzo serio sie oto zrozumieli. P. Wieloweyski katolik pieknie się przytom opponował, żeby się iaka krzywda, iakie praeiudicium niedziało. Lecz iż się nie rychło Panowie Posłowie drudzy postrzegli, stanęło to, że posłali do K. J. M. P. Skarszewskiego, Podstolego Sandomierskiego, ktory tak przed K. J. M. notał, że niezbedne Arianstwo Rak(owskie) et. caet. et. caet. in contemptum Dei ważeło się zbic, patluc y podeptac wyobrażenie P. Izbawicela naszego, aby ten iaszczurcy iad nie szyrzył się, prosi Poselska Izba, abys W. K. M.*

¹⁾ Грамоты діаконамъ, „приходящимъ отъ унії къ церковному единенію“, по содержанію совершенно однородны съ священническими грамотами на данные случаи,—за исключениемъ нѣсколькихъ выражений, само собою подразумѣваемыхъ (т. е. вмѣсто священникъ—діаконъ; вмѣсто: „во всѣхъ своихъ потребахъ духовныхъ до него приходити и онихъ отъ него заживати не обавляися“—„до всѣхъ діаконскихъ послугъ церковныхъ припущеній былъ“ и т. п.



Autoritate sua y tey Izby y Conventu wszystkiego na inquisitię zesłac raczyl y temu zabieżyc. Od K. J. M. odpowiedziała X. Canclerz, dziękując za taką zelositatem, ochotnie pozwala K. J. M. na inquisitię y prosi, aby to y prędko odprawowano y do executiey aby takie srogie excessy tu na Seymie przyszły, żadnych delatiey y progressow prawnych niezaciągając. Tu się dopiero Panowie Evangelicy na te odpowiedz odezwali, że to przeciwko prawu, niechay będzie inquisitia suo modo et via, żebysmy sobie prawo nie naruszało, ale nie rychło iuż, po czasie. Za czym poczeli zas o Religiey Greckiey, ale nie skonczyli dzis. Powiedział tec to J. M. X. Biskup Kuiawski Kr. Jego M. o radzie tajemney, tak o inquisitiey: Lubo masz W. K. M. tę moc zesłać na inquisitię, a pogotowiu kiedy izba poselska na to pozwala y prosi. Ale executia aby szeregowym sposobem isc nie miała, nie tak zaraz tu na seymie wykonowana była, to mu się nie zda.

24 Martii. Naypierwiej chodzili Panowie Posłowie wysłani do J. K. M. w sprawie P. P. Ewangelikow, o znieważenie Ciala, y tym co się im dostało w Wilnie o inquisitię; nie zostali ieszcze J. K. M. w Senacie y wrocili się. Przystąpili do Religiey Greckiey. Rus sobie była wymogła na Electiey u K. J. M. y na Seymie potym, aby uniaci Cerkwie, im gwałtem odebrane, powrocali y władictwo Mohilowskie. Przeciwko czemu uczynieło ich nie mało protestatie, które też oni oraz zniesc usiłowali y declarowali się, że do niczego nie przystąpią a ni dadzą ni o czym mowic, aż uspokoieni będą w powrocienu cerkiew swoich y Władycetwa, w wzniesseniu protestatiach, wielkimi ratiami cetrabant. Mediując to niektórzy prosili, aby to puscili na uspokojenie powagą K. J. M. Pozwolili cum ea conditione, że do niczego nie przystąpią, aż się im w tym satisfactia stanie; zawiesili to do suboty a tym czasem submitował się im P. Marszałek Poselski z Jzba Poselska intercedowac do K. J. M., aby im zadosci się stało.....

27 Martii. Tylko petita woiewodstw wszystkich wnoszone były, z których niektore przyjęto, większą częścią zmazono, którym contro-diktowali.

29 Martii. Zszedzsy się do Jzby Poselskiey, uprosił sobie P. Soltyka nieiaki audientią, który mówił to, że Banit nie ma siedziec w kole Poselskim; a mówiąc to na Pana Kisielą, Podkomorzego Czernihowskiego. Pan Kisiel powiedział, purgując się, że iuż kassowana bania, a cassatiey tu nie miał z sobą. Długo Koło Poselskie o to al-



terkowało: czy ma, czy nie ma siedziec. Puszczono to pro vota, czy ma siedziec, czy ma byc suspensa ta sprawa, czy plane nic. Przewyszli kreskami ci. P. Posłowie, którzy mowili, aby suspensa. Miedzy ktoremi ieden Litewski poseł rzekl: proszę wielce z mey strony, aby był J. M. suspensus. Obrocili to na złą stronę y wszyscy się od smiechu ledwie nie popukali.

Jednak P. Kisiel Podkomorzy siedzi w izbie Poselskiey, qua ratione do tego przyszedł, niewiem.

10 Aprilis. Sądzono y czytano petita rozne, miedzy ktoremi y to też było. Szlachcic ieden wniosł petitum y prosił Koła Poselskiego imieniem braci swey y swoim też imieniem, aby nad nimi wszalwlszy się tak wielką braci swey, a do tego bene meritis de Republica do czci ich powracali, których iest do kilka set czci odsądzonych, a to dla tey przyczyny, iż pod czas Uniey weszli kupą do cerkwie, powiadając, że dla tego czci osądzeni; na co aby się im satisfactio stała pozwoliło Koło Poselskie, oprocz P. Podczaszego Koronnego y Podkomorzego Przemyskiego Frydra. Sine contradicentibus nic nie staneło.

13 Apr. . Interim Rus swoie petita wniesła, aby byli w Religiey swey uspokoieni...

P. Kisiel, uprosiwszy audientią, mowiąc rigore y mocno y rationaliter stawał, prosząc y protestując się, iż do niczego nie przystąpią, iesli Rus Greckiey Religiey uspokoiona nie będzie. Wywodził szeroko gravamina wielkie tak na Trybunałach iako y gdzie indzey, iako ich pozwami y wielkimi woynami nakrywano y nakrywają y exertitium Religiey bronią; szeroko wywodził y dowodził w Litwie pozwami y winami o to okrytemi, tego barzo żadając, aby takie rzeczy, które Seymem bywają stanowione w pokoiu dissidentow, aby też na Seymie sądzono y aby Tribunal przeciwko tym pactom do sądów nie pociągał; słusznie y wiele racie dawał, iż za nic nasze Pacta, które toto cum Rempublicam stanowimy, kiedy ich nam psują Trybunały.

Potym Pan Podczaszy Koronny powstawszy, chciał zagasic Rus.

Potym P. P. Greckiey Religiey: P. Kisiel, Podkomorzy Czernichowski y kniaz Czetwertinski poczeli też okrzykac P. Podczaszego Koronnego. P. Podczaszy, uspokoiwszy się, uprosił audientią sobie y mowiąc z czcią y powinszowaniem.

P. Podkomorzy Czerniechowski powiedział: Ponieważ inaczey J. M. Pan Podczaszy y ia też inaczey, Boże tego nie day, abym wszel-

kiey całosci y skromnosci tu nie miał observare. Poteżnie znowu się opponował cum protestatione, iż do niczego nie przystąpią, ażby mu się satisfactio stała. Wielkie Exorbitantie y enormes przytoczył, mianowice exemplum P. Hulewicza władki y 120 szlachty z nim niewinne czci odsązonych.—P. Podkomorzy Przemycki ozwał się przeciwko temu y opugnował temu mocno, mówiąc że mi słusznie stało,—y potkało ich to.

P. Niemierycz ozwał się przy P. P. Religiey Greckiey, mówiąc, że potrzeba dwie rzeczy obserwować: 1) aequitatem causae; 2) samo prawo, które mają; przeciwko Frydrowi to.—Podkomorzy Czernichowsky po tym; altercowali długo z sobą.

Pan Podczaszy Koronny, P. Niemierzyński: nie dziw że W. M. Rusi broni, kiedy W. M. y Lemburku umiał bronić. Smiali się s tego.

Potym J. M. P. Gorayski ozwał się przy Rusi, mianowicie przy prawach y wolnościach szlacheckich, firmiter y rationaliter trzy reczy wywodził: 1) Compromis, 2) robor, 3) novitatem casus.

P. Sędzia Bronski ozwał się przeciwko temu.

Potym P. Podkomorzy Krakowski rzekł (Panu Kisielowi, Podkomarzemu Czernihowskemu y inszym Graeckiey Religiiey, kiedy się uskarżały na Xięży): byście wy diabła chcieli; nas xięża, katolikow, szarpają y trudnią, a was by nie mieli? Sędzego Bronskiego P. Kisiel pieknie żniósł y rationabililer.

P. Marszałek nawet sam przeciwko iemu się ozwał, co na Greckiey Religiey ludzie następowały, y tak długo rationibus certabant z sobą.—Gdy atlercowali, ozwał się Pan Szczacki, Poseł Sandomirski, sekretarz J. K. M.: Miłosciwe Panowie! unum corpus sumus, nie swarcie się.

P. Podkomorzy Czernichowski Kisiel replikował: W. Mosc, P. Sekretarze, choc unum corpus sumus, przecie W. M. nie wie o tym, kiedy ia płacę dziesięć tysięcy winy: nic to W. P. nie tknie.

J. M. P. Gorayski potym ozwał się y medium podał, aby Trybunał y sąd referował się do Constitutiey anni 1632, na Electiey y Convocatiey postanowioney.

Potym P. Kisiel, Podkomorzy Czernichowski, ozwał się: M. P. iestescie tak obidientissimi filii Patri vestro; czynicie zaraz co każe, przysiąż kawalerią, chcieliscie ią wprowadzić do Korony, a przy wolnościach nie stoicie, y nam, braci swoiey, ich deroguiecie. Naostatek



odłożyli do iutra; rozeszli się re infecta, nil conclusum. P. Twardowski poczeł czytać rachunek P. Podskarbiego y nie skonczył, bo się rozeszli.

16 Apr. . . . P. Podkomorzy Czernichowski ozwął się z Religią, nad ktorą nic kosztowniejszego byc nie może; a to nie bralismy przecięt czasu, nescio quo autore ten Seym tak spełzł. Choc bysmy byli in ordine się zasadzili in proposito, choc bysmy etiam novum præparationem o niczym nie dali mowic, słusznieybysmy to beli uczynili, bo prawa swego pominamy, in Pactis poprzysiężonego. Pyta się P. Marszałek: ieżeli tylko mowic będziemy, ponieważ nas czas excludit, o zapłacie woysku, o obronie Ukrayny, czy a privatis disideriis.—Pan Podkomorzy skarży się na czas straty.

P. Podsałdek Sierucki: Przystępmy do słuchania relatley z Deputaty u P. Krakowskiego, potym słuchac będącmy rachunkow.

P. Podkomorzy Czernichowski powiada, że nic conclusiuie, dotąd niemowiomy teraz o Religiey Greckiey czas, a przynamniej w tak słusznej sprawie do K. J. M., aby autoritatem Regiam włożyć w to, aby nas uspokoił.—Pan Podkomorzy Przemyski na posłanie do K. J. M-ci nie pozwala; o prolongatley nie myśli; obawia się żeby tylko w Jzbie tey napotym podatkow nie uchwalano, a od inszych spraw R. Pospolitey aby nie odpadła, P. P. Religiey Greckiey prosił, żeby do słusznich rzeczy przystępowali. . . .

Kisiel: Niemowimy o czym inszym, aby domicilium libertatis nostreae powstawała wcale, to iako umowimy, potym będącmy kontrowersowac oczym pierwey mowic. In tantum pozwalam na rachunki, in quantum Religia moia uspokoiona będzie. Dzien ten rzucając materią na materią stracili, iutro o godzinie osmey obiecuię się zesc do Jzby Poselskiey, y co concludowawszy, szli potym na gore.

20 Apr. Czytali constitutię, którą aby summarius processus był zniesiony, y aby ani Katolicy ani Ewangelicy (Arianow ekskludowali w nej) nie byli sądzeni

P. Krayczy Koronny o to mowiął, że kogo będąc winowac, zeszmy ieszcze nic nie postanowili, kilka niedziel mieszkając; a do braci swej odniesiemy, każdy, rozumiem, powie co tu wniosł, a nic nie otrzymał.—P. Kisiel, Podkomorzy Czernihowski, rzekł: M. P. Bracia, man nadzieję w Bogu, że choc trochę czasu mamy, przecięt deponendo



contentionem animorum wydołac tym sprawom choc exiguum tempus przecie sufficiet, przystapiemy zaraz do czytania constitutiey, iesli nie, tedy chocbysmy y tydzien y rok mowili, y controwersowali, y prolongatiet pozwalili, nie pomoże nic, ieżeli contentionem animorum nie złożymy.

P. Podczaszy Koronny, uprosiwszy audientią, mówił, że iuż tylko godzin, kilka mamy Seymow, a ieszczes my de anima Seymu nie mowili. Jednak powiadają, że anima Seymu petita przywatnie. Ja zas mówię, że obrona od nieprzyjaciela y zapłata zołnierzowi. Jesli to nie postanowimy actum, de tota Republica Confederatia pewna. Mówił potym, aby Seym prolongowac kilka dni lepiey iest, niż żeby miała zienac Republica.

Potym posłowie inszy na to żadną żywą miarą nie chcieli pozwalic, mianowicie Wołyńscy, powiedając że o tym artikul mają, aby nic nie prolongowac; victi iednak rationibus, pozwalili na dwa dni choc z ciezką będą.

22 Apr. Poczeli sessią od czytania constitutiey.—Czytał nayperwey constitucią P. Marszałek Poselski strony Religiey Greckiey, reassumując constitutię an. 1627 o tym że y stosując do constituciey an. 1635.—P. Podczaszy Koronny y Frydro, Podkomorzy Przemyski, co temu contradikowali, pozwalili. Czytalismy ią P. Marszałek, Potym starosta Brzeski chcąc ią mealidowac: chcę, aby dołożono w walnych exertitiach każdego. Zawisza, Pisarz Litew., przeciw temu począł y zbił go ratiami. P. Sędzia Wschowski rationaliter stanoł.—P. Podczaszy Koronny z P. Frydrem, pozwoliwszy pierwey, znowu contradicowali y na Constitucją żadną miarą pozwalic nie chcieli.—P. Twardowski wyliczał wielkie aggravatie, klore Rus ponosi od Tribunałów w takich sprawach, y one szyroce wywodził, aż nakoniec P. Podczaszy Koronny z Podkomorzym Przemyskiskim Frydrem uwierzywszy pozwalili, aby constitucią okresic 1627.—J. M. P. Gorayski że ta constitucia 1627 an. nie dosyc, trzeba by ią ieszcze lepiey okresic y eluudowac.—Replikował pan Fredro z Dubrowskim, Podstolim Przemyskim, mówiąc, że na legacie novum nie pozwalimy, starych praw się trzymać będziemy.—Potym P. Kisiel, Podkomorzy Czernihowski, rzekł: M. P. Marszałku, przystąpmy do obrony, bo widząc, że ich M. pozwalili byli na moy artykul, teraz znowu palinodiam ca-nunt, że wszystkiego nic, co byli pozwalili,—y protestował się do



niczego, oprocz obrony, nie przystepowac, iesli iego artykuł z strony Religiey nie stanie; widząc, że ieszcze spaw takich sieła, ktore mogą seym rozerwac rzekł: iż W. M. rozumiecie, że moia sprawa zatrudnia y miesza W. M. miedzy sobą. Otoż ia z swoimi ustępuię, W. M. o swoich mowcie, z tym dokładem y eadem protestatione, że to wszytko ma byc w ritum, co kolwiek postanowicie, iesli mey artikuł nie stanie.

23 April.... Potym P. Kisiel protestował się solenniter, iż żadną miarą nie przystąpi do niczego aż perwiej Relia Grecka uspokoiona cale będzie, w czym satisfactiey nie wziął, bo odłożyli do iutra; jednak przecie potym reassumowali constitutię A. 1635.

24 April. P. Marszałek propositią czynił o tym, aby ante omnia przystąpic do constituciey czytania Religiey Greckiey, y rzekł: wiadoma W. Mosciom protestacia I. M. P. Podkomorzego Czernihowskiego, ktorą deklarowało, że do niczego nie przystąpi y nic nie pozwoli aż Religia Grecka Constitucią warowana będzie. A toż czytano teraz Constitucią, na ktorą W. M. zgodzili unanimiter, a dawna iest tylko ią teraz reassumuiecie. Staneła zgoda.

Примѣч. 1) Вышеприведенные изъ сеймоваго дневника 1638 года печатаются нами по рукописному сборнику (in 4), находящемуся въ библиотекѣ Краковскаго Ягеллонскаго Университета, подъ № 2285; здѣсь, означенный дневникъ занимаетъ л.л. 5—28 и имѣеть въ началѣ слѣдующее надписаніе (заглавіе): „Diarivs sev dzieie seymu Warszawskiego, an. 1638 zложенego pro die 10 Martii, pisany przez mie Z. L^{oo} w Warszawie anno eodem pod Marszałkowstwem J. M. P. Lukasza Opalinskiego, Starosty Powidzickiego, Marszałka Koła Poselskiego, zgodnie obrannego anno eodem“.

2) Адамъ Кисель, столь часто упоминаемый въ сеймовомъ дневнике 1638 года, долженъ быть причисленъ къ *самымъ ревностнымъ и энергичнымъ защитникамъ православія* за рассматриваемое нами время. Постоянно избираемый на сеймы посломъ, онъ первѣе всего выдвигалъ здѣсь на сцену религіозный вопросъ и *краснорѣчivo*, а вмѣсть съ тѣмъ *стойко и рѣшиительно* отстаивалъ права православной церкви, урѣзать которыхъ было постолюю задачею немалочисленной въ то время ультра-католической партии. И достаточно внимательно просмотрѣть приведенные нами выдержки изъ сеймоваго дневника, чтобы не считать одними панегирическими фразами слѣдующее заявление Виленскаго православнаго братства о дѣятельности, въ интересахъ своей церкви, этого *сподвижника* П. Могилы. Свидѣтельствомъ твоей ревности и неусыпныхъ трудовъ—говорятъ братчики, об-

ращаюсь къ Киселю— „вси сеймы, сеймики и зъезды, на которихъесь горячо з великимъ у всѣхъ подивенъемъ о благочестіе зоставили и зоставляешт: и безъ заздрости признати то каждый мусить, же штокольвекъ народъ Православный Рускій за щасливого панована наяснѣйшаго и незвытижоного Короля Его М. Владислава Четвертаго, Пана нашего М., по розныхъ отъ противныхъ и покою незычливиxъ ангарияхъ, околоды и вытхненя зажи- ваетъ, то по болшой части, по Бозѣ за Вм., нашего М. П., старанемъ ма- сть“. (Изъ посвятительной предмовы Адаму Киселю, помѣщенной въ па- чаль изданыхъ въ 1635 г., въ Вильнѣ, *Молитвѣ повседневныхъ*). Съ большею похвалою отзывается о дѣятельности Киселя въ интересахъ православія на сеймахъ конвонаціонномъ (послѣ смерти Сигизмунда III), избирательномъ, коронаціонномъ и *Варшавскомъ 1635 года* и мстиславскій епископъ Силь- вестръ Коссовъ въ посвященіи означеному ратоборцу за православіе сво- его *Paterikon'a* (изд. 1635 г. въ К.-печ. Лаврѣ); подобныя похвалы за ту же дѣятельность Киселя встрѣчаемъ и въ посвященіи ему Слѣзкою своего *Triodiona* (Львовъ, 1642 года). Въ послѣднихъ двухъ посвященіяхъ сообща- ются нѣкоторыя біографические свѣдѣнія какъ о самомъ Адамѣ, такъ и его родичахъ,—причемъ, по обычаю того времени, родословное дерево ихъ (не особенно „старожитное“) возводится ко временамъ Владимира св. (къ вое- начальнiku Свѣнтолльдичу, получившему название *Киселя* за свою находчи- вость по отношенію къ печенѣгамъ; известное по лѣтописи угощеніе ихъ киселемъ). Такъ какъ эта часть посвященій имѣеть до известной степени исторической интересъ и даже кое гдѣ исправляетъ неточности, вкравшіяся въ біографические очерки объ А. Киселѣ, то нелишнимъ считаемъ привести здѣсь извлеченіе соотвѣтствующихъ нашей цѣли мѣсть изъ Слѣзкинскаго изданія. (Замѣтимъ, что Слезка въ самыхъ широкихъ размѣрахъ, боль- шею частію дословно, пользуется посвященіемъ Коссова; но кое что вносить и отъ себя, такъ какъ *Triodionъ* вышелъ спустя семь лѣтъ послѣ *Pateri- kon'a*). Восхваляя Киселя за то, что онъ какъ въ Колѣ посольскомъ, такъ и въ Сенатѣ, заботясь объ общемъ благѣ, „эъ подивенемъ всѣхъ“ пода- валь свои „вата“ и много дѣлалъ услугъ Рѣчи Посполитой, напр., „въ конфедерациіи Хотѣнской, въ разведенію козацкихъ громадъ, въ успокоенію народу Російскаго и задержаню правъ и свободъ старожитныхъ,“— Слѣзка продолжаетъ:

.... тѣкъ частокрѣть Помазанецъ Бжїй маючи възглаѣдъ на вѣрныи зъ прѣвѣ крѣвавыи послѹги Йиснѣ Всѣл: Вѣшай, столѣцъ Сенатскій при Боку своемъ презентовалъ; которогосъ єднакъ Йиснѣ Всѣл: Вѣша [не ѿбы погор- жаючи стрѣльцею Панскою Панскою] не прїймовѣ: але снать дѣлъ тогдѣ ѿбысь Йиснѣ Всѣлм: Вѣша въ Колѣ Посѣлско^м засѣдлючи, тымъ лѣпѣй Королеви єгѡ

Мл̄ти ѿ Речи посполітой оўслужыти мόглъ. Вéнцъ ѿ вѣ тымсѧ не мénшъ вѣспонâлостъ оўмыслу ѿ ср҃ца замыкае ІІсне вéл: вáшай: поневáжъ жадной єзапедиціей не былъ, котóрои бысь Ѹвш самъ вѣ совѣ ѿ прѣ севѣ, Ѹвш вѣ Продкахъ свойхъ немъль Репрезентовати. Нехочу тутъ на памятъ приводити та ми́шго Ишгиль старыхъ порознѣ краинахъ Короннї на Продка ІІсне вéлмô: вáшай оўсыпаны; на памятъ тýлко приведу нѣкоторы, таکъ тò вѣпêрê А́ндрéж Киселà, котóрий гды ѹжъ Польскї вóйны наступили, преложоны на Кіевѣ вúдучи, при столици здоровѣемъ печатовалъ: а Потомство ёгѡ рóвно зѣ Кіевѣ до Нагаснїйши Короле Іхъ Мл̄ти Польскї досталосѧ: ѵ стогд то потомства ѿный Валéчный А́лєзандr Кисель повстѧ зѣ Княжны Сватопольковны Четвертениской спложеный, котóрий гды Марсъ Кровавый мѣжи Владиславомъ ѿ Свѣдригайлѣ подѣлъ чинилъ, полегъ: зáшо Никиничи Дорогиниче [котóрии ѵ до тогд часу вѣ Дому тýмъ зостають], Фыншви ёгѡ зѣ Немѣрновны спложоному, а Прадѣдови ІІсне вéлмô: вáшай паданыи суть. Таکже ѿ Дѣлѣ ІІсне вéл: вáшай Гнѣвошъ Кісель зѣ Мішchanки спложоный на плáцу Марсовы пô Оршю вѣ ѿной слáвной бýтвѣ, Дворянинъ Жигмунта пéршого стоя памятни Корола польскаго, пô Ремéнто несмертельной памяти Гемана Княжати Константина Остроскаго, слáвне запечатовавъ. Сокальскї Могилы, ѿ тýи Демѣтра Кіселя, зѣ Гулевичовны спложоного погребли: Й на́дто отецъ ІІсне вéл: вáшай Григорий Кісель зѣ Трїнѣнки спложоный пô Оўлою Хоруговъ Валéчного Гетмана Григорія Хоткевича приводлчи Крóвю облýласѧ: вѣ Москóвской тѣ єзапедиціей за сѧ памятъ ёгò мл̄: Корола Жигмунта трéтего, двай Кіселя здоровѣемъ запечатовали. вѣ Прусской свѣжой єзапедиціей Павѣ и Габріэл двай Братьи рожонныи Дорогиницкии Киселеве здороввъ свое за бѣгизну положили: Йле на́иро та ми́шго побѣстий, ѿринѣскїи, Щицѣскїи, Хоткїскїи, ѿ йныи зѣ непріјателѣ Крѣта Хба єзапедицїи выставили тое прѣ ѿчи кóждого; Прускамъ потомъ вóйна на котóрой вѣ ծаца Нагаснїйшаго Корола ёгѡ мл̄ти Пана нашего, котóрий праве сѧ Гетманъ ѵ приводѣ; пéрвый пô Гнѣвѣ зѣ Хоруговю своею ѿкрылся вѣ бгнѣ непріјателскѣ, где ѵ Рожоний ІІсне вéл: вáшай ёгѡ мл̄ти панъ Міколай неуступующи Крóку Продка свой ѿфтите скупалсе ве Крви своеи, не припомнѧю тү таکъ мўжне ІІсне вéл: вáшай Сіверской земли совѣ поступовавъ: лаючи вѣ повѣреню свое нѣкотори Польки ѿ ІІсне вéлмô: ёгѡ Мл̄ти на Конецъпóлю Конепольскаго Гетмана Короннаго. Не припомнѧю, таکъ напотомъ Кильканцат тисжай вóйска Запороского зѣ



гіною Пам'яті Рів: єгш Мистю Пано Жолкевській, Стіростю Калуській за-
такнувши: з великою окупієрбкомъ непрійтілескій кончилесь послуги свої; чого
ї найгорошій несавистни». Існе Рівмъ: вішай оунати не може.

Біографіческія свідчення объ Адамѣ Киселѣ сгруппированы въ статьѣ И. П. Новицкаго, помѣщеної сначала въ *Кіевской Старинѣ* за 1885 годъ, а затѣмъ вышедшеї и отдельными оттисками. Статья эта, съ попыткою болѣе яркаго освѣщенія политической дѣятельности Киселя, составлена по печатнымъ источникамъ; но въ *Кіевскомъ Центральномъ Архивѣ* находится весьма много данныхъ о Киселѣ и его родичахъ еще необнародованныхъ. Правда, далеко не всѣ эти данные имѣютъ существенное значеніе; тѣмъ не менѣе, въ общей сложности, они даутъ возможность сообщить болѣе обстоятельный и точный генеалогическая и біографическая подробности объ означенній фамиліи матеріальныхъ средствахъ ея, а по отношенію къ Киселю и о политической его дѣятельности. Такъ какъ по неимѣнію описей пользованіе рукописнымъ матеріаломъ описанного архива очень затруднительно, то для будущихъ біографовъ Ад. Киселя сообщаемъ здѣсь случайно сдѣланныя нами, при просмотрѣ документовъ, замѣтки, касающіеся какъ самаго Адама, такъ и его родичей. Объ *Адамъ Кисель*: №№ книгъ: 2158 (л. 1515), 2159 (лл. 34—35), 2162 (л. 218), 2164 (лл. 185, 188), 2146 (л. 1043), 1002 (лл. 341, 391, 405, 436—437, 736), 2150 (лл. 775, 777, 779), 2152 (л. 1062), 2483 (л. 1232 об.), 2484 (лл. 685, 686, 688), 1003 (156 об., 195 об., 638, 826 об., 902, 954), 2468 (л. 427 об.), 2474 (л. 535 об.), 2480 (615 об.), 2471 (л. 724), 1211 (л. 176). Объ *Александръ Кисель*, №№ книгъ: 2157 (л. 1469 об.), 1002 (лл. 156 об., 751, 927 об., 928, 1002, 1021), 1001 (лл. 299, 350, 459, 475, 756, 765 об., 804, 805 об., 841, 1092, 1094, 1097, 1221, 1222), 1004 (л. 461 об.), 1005 (л. 144), 1006 (лл. 777, 925, 926 об., 1005). 1007 (л. 1063), 1009 (л. 28). О *Микола Кисель*, №№ книгъ: 1002 (лл. 520, 612), 1003 (л. 77), 1001 (лл. 308, 309, 317, 932 об., 939 об., 1095, 1097, 1229, 1279 об.). О *Матвій Кисель*, №№ книгъ: 2469 (лл. 1296, 1298), 1001 (лл. 321, 329, 337, 399, 424, 426, 427), 1005 (лл. 23, 87, 141, 1147, 1174 об.), 1007 (лл. 932, 977 об., 980, 1089).

Для будущаго изслѣдователя объ Адамѣ Киселѣ укажемъ еще на его *Votum in Senacie*, помѣщенный въ рукописномъ сборникѣ, поступившемъ въ бібліотеку Кіев. Дух. Академіи изъ Патаевской лавры (№ 66, л.л. 52—54). Время произнесенія *Votum'a* въ рукописи не обозначено; но оно не можетъ быть пріурочиваемо ко времени ранѣе полученія Киселемъ сенаторскаго званія. (Новицкій въ упомянутой статьѣ относитъ назначеніе А. Киселя сенаторомъ къ 1641 году, что находится въ противо-

рѣчи съ приведеною нами выдержкою изъ посвященія Слезки). Приводимъ начало *Votum'a*, именно первую его часть, гдѣ идетъ рѣчь о притѣсненіяхъ, испытываемыхъ православными.

„Trzy rzeczy albo raczey swobody liberam constituunt Rempublicam: trzy opposita tym swobodom conficiunt servitutem. Albowiem gdzie usus nativi honoris wolny, gdzie wolny ratunek substancyi, gdzie wolny ratunek sumnienia, nad ktorym sam ieden Bog panuie y onemu roskazui, tam iest wolna Rzecz Pospolita; lecz gdzie tak wierzą, iako każą, tak zażywają honori, iak muszą; nie w takiej swobodzie substancye mają, w iakiej chcą: tam iuż exulat libertas, nastempui servitus. Koncluzya to iest wszystkich politykow; nikt mi tego zniesć nie może, że te są symptomata servitutis, owe zasie demonstrat illa argumenta libertatis. Ten moi M. M. P. P. zalożywszy fundament mowy mojej, z wielkim żalem pozostałych w domach braciey, nie z iednego Woiewodstwa, ale ze wszystkich czterech Ruskich Woiewodstw,—żałośney servitutis faciem prezentuię W. M-ciam M. M. P. P. Bo nie w tej Rzeczy-Pospolitey (do ktorey properabant przodkowie nasi y accesserunt wolni do wolnych, swobodni do swobodnych) żyemy, ale in summa servitute. Co chcąc deducere W. M-ciam M. M. P. P., ut nigrum oppositum album appareat magis: iakie Pacta przodkow W. M. M. P. P. z przodkami naszemi były? Jakie są swobody poprzysiężone, a iako funditus są zruinowane? Te troje przypominam, co iest z Ruskiemi książęty a Koroną. Primum, że przodkowie nasi Sarmatae Rossi do Wm. ad Sarmatas Polonus libere accesserunt cum suis Diis penatibus: przyniesli prowincye y w nich swoje avitam religionem; że tak iest wyniesiony zakon Grecki z zakonem W. M-ciow Rzymiskim, dla tego tak mowie, bo to są formalia verba Privilegiorum, in uno praedicamento, w iednym poszanowaniu iest położony y uprzewileiowany, rowny aditus nam do wszelkich honorow y przodkom naszym, tak Graecae iako y Romanae professionis obwarowany, pogotowiu Kathedry nasze, y ieszcze barzey sumnienia nasze w takiej swobodzie, w takiej wolnosci są warowane, w iakiej W. M-ci moi Miłosciwi Panowie sami życie. A zaraz żeby mi kto nie zarzucił tego, że się to ma rozumieć o zakonie Greckim, w Uniey będącym, deklaruię krotko: Že materies purior est sua possessione. Rok był 1569¹⁾), kiedy Rus accessit do Korony; rok zasie 1596, kiedy kilka Rusi Unią wzniecili. Jako tedy nie tej Rusi, iakiej nie było ieszcze, ale tey, kтора była, dane prawo, tak liquet iasnie, że nam, ktorzy y dzisia iestesmy, et nostraræ vitae religioni te dane są Privilegia. Jesliż tedy w takiej iest obserwanciay, w iakiej był zakon Grecki przyjęty? y iesli w takiej swobodzie są swo-

¹⁾ Въ рукописи: 1564,—что, очевидно, описка.



bodzie sumnienia nasze y wolnosci? Taż iest też wolnosc nasza y wszystkiego grona pospolitego narodu Ruskiego, a my płonne quaerimonie pozynosimy przed W. M-ciami M. M. P. P. Lecz nie w tey są swobodzie, toc nie w tey Rzeczy Pospolitey wolney y swobodney. Aże to iest bene notum W. M-ciam M. M. P. P. wszytkim, że odięta nam iest ta swoboda, toé odięta nam wolnosc, zruinowane fundamenta wolnosci naszych: a my, libertatis filii, w iarzmie niewoley karki nasze nosimy. Jakie tey niewoli są vestigia, prawa W. M-ciow M. M. Panow nas uczą každego ab anno 1596¹⁾ až do dnia dzisiejszego: psowała się krew wolnosci naszey, až těż iuž tak iest corruptus sanguis, že žyc daley nie możemy. Brano pierwiej beneficia Rusi starey, dawano ie Rusi nowey; odbierano murowane kathedry, kościoły (nie²⁾) pozwalano dla wolnego szafunku sumnienia nowe sobie budować, dzielono potym nowymi z starymi kościołami, y ten dział pactis conventis approbowano, y świętobliwością przysięgi Jego Krolewskiey Mci Pana naszego zapieczętowano. Teraz iuž y tey ostatniet pieczęci violentur passim et ubique: zabrano cerkwie, zabroniono exercitium liberum, zniesiono Lubelską cerkiew, totius nobilitatis pignus ex patrimonium wzięto per fors, trzymają insze, także po wszystkich miastach ubogi narod coelos rumpit suspiriis; pełne turmy pospolitego człowieka, pełne łancuchi, kaidany kapłanow; a stan szlachecki pełen oppressyi, by naywięcej służył, nic nie wysłuży, honory, splendorы brak mają; distributivum iuste meritum, respectu religionis mija, ex quo kto iest familiey Greckiey ex vitae religionis, iuž nie iest capax dignitatis, iuž iest diminutus, z naywiększe krwawemi zasługami swemi non bene meruit in Republica, sed bene exploratus in religione praemia bierze. Ta tedy pierwsza basis libertatis, ktora iest wyrażona in Pactis, że Rzymskiego y Greckiego stanu obywatele w iedney czci y pognosci być mieli, iest funditus eversa y zruinowana“....

¹⁾ Въ рукописи: 1576.

²⁾ Въ рукописи: nie опущено, очевидно, по ошибкѣ.